

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

SSA Elżbieta Fijałkowska

w sprawie z wniosku A.T.
przy uczestnictwie [...]
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 września 2014 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania E. Ż.
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 12 marca 2013 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i postanowienie Sądu
Rejonowego w O. z dnia 18 stycznia 2012 r.
i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w O.
do rozpoznania w postępowaniu o dział spadku po S. T.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w O. stwierdził, że prawo własności nieruchomości położonej w K., stanowiącej zabudowaną działkę nr 110 o powierzchni 0,0471 ha nabyły w drodze zasiedzenia z dniem 4 maja 2007 roku: uczestniczka postępowania E. Ż. w 12/24 części, wnioskodawczyni A. T. w 9/24 części oraz uczestniczki postępowania: S. O., U. S. i S. T. po 1/24 części każda z nich.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że prawo własności opisanej wyżej nieruchomości nabyła w drodze zasiedzenia poprzedniczka prawna uczestniczek postępowania - S. T. z dniem 31 grudnia 1967 roku, co zostało stwierdzone prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w O. z dnia 2 maja 2010 r. w sprawie I Ns .../10. S. T. zamieszkiwała w tej nieruchomości z córką E. Ż. i jej rodziną oraz z synem T. T., jego żoną A. T. i ich córkami – S., U. i S. W dniu 14 lipca 1972 roku S. T. zawarła ze swoją córką E. Ż. umowę w formie aktu notarialnego, na mocy której darowała córce udział w prawie własności opisanej wyżej nieruchomości wynoszący 5/16 części oraz prawa i roszczenia do 1/2 części budynku posadowionego na tej nieruchomości. S. T. zmarła w dniu 3 maja 1977 r., a spadek po niej nabyły z mocy ustawy jej dzieci – E. Ż., T. T., F. T. i H. M. Po śmierci S. T. nieruchomość znajdowała się w posiadaniu jej córki – E. Ż. oraz syna T. T. i jego żony A. T., którzy wspólnie korzystali z nieruchomości oraz partycypowali w kosztach jej utrzymania. Nieruchomość nie została nigdy fizycznie podzielona. T. T. zmarł w 1987 r., a spadek po nim nabyły z mocy ustawy: żona A. T. i córki – S. O., U. S. oraz S. T. po 1/4 części każda z nich.

Na podstawie tych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że zasiedzenie opisanej wyżej nieruchomości przez jej samoistnych współposiadaczy: E. Ż. i T. T. z żoną A. T. rozpoczęło swój bieg z dniem śmierci właścicielki nieruchomości S. T. Osoby te były samoistnymi współposiadaczami niepodzielonej nieruchomości, gdyż samodzielnie decydowały o sposobie korzystania z niej oraz o inwestycjach, a pozostali spadkobiercy S. T. uznawali to władztwo, stąd samoistnym współposiadaczom przysługiwały równe udziały w przedmiotowej nieruchomości. W trakcie biegu zasiedzenia nieruchomości T. T. zmarł w 1987 r., zatem z upływem 30 lat nieprzerwanego samoistnego współposiadania nieruchomości czyli z dniem 4 maja 2007 roku prawo własności nieruchomości nabyły przez zasiedzenie – E. Ż. w

udziale wynoszącym 12/24 części, A. T. w udziale 9/24 części oraz S. O., U. S. i S. T. w udziałach po 1/24 części każda z nich.

Rozpoznając apelację wywiedzioną od powyższego postanowienia przez uczestniczkę postępowania E. Ż., Sąd Okręgowy wskazał, że z uwagi na zakres zaskarżenia apelacją, postanowienie Sądu pierwszej instancji uprawomocniło się w odniesieniu do apelującej, natomiast mimo błędnego określenia przez Sąd Rejonowy wysokości udziałów w nieruchomości przypadających A. T. i jej córkom, zaskarżone postanowienie w tym zakresie nie mogło zostać zmienione przez Sąd drugiej instancji wobec niepodniesienia w apelacji jakiegokolwiek zarzutu naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy podniósł dalej, że wskutek zawarcia w dniu 14 lipca 1972 roku umowy darowizny w formie aktu notarialnego E. Ż. stała się właścicielką udziału w przedmiotowej nieruchomości wynoszącego 5/16 części, zaś udział 11/16 części pozostał nadal własnością jej matki – S. T. i stał się przedmiotem spadku po niej. Po śmierci S. T. jej córka E. Ż. nabyła w drodze dziedziczenia udział w przedmiotowej nieruchomości wynoszący 11/64 części, tak więc z mocy wskazanych wyżej tytułów prawnych (umowy darowizny i dziedziczenia) stała się ona współwłaścicielką nieruchomości w udziale wynoszącym 31/64 części. Sąd Okręgowy zauważył, że stwierdzenie zasiedzenia na rzecz właściciela jest niedopuszczalne, a wniosek właściciela w przedmiocie stwierdzenia zasiedzenia powinien ulec oddaleniu, jednakże kwestia ta z uwagi na zakres zaskarżenia apelacją oraz brak stosownych zarzutów naruszenia prawa materialnego nie mogła być, zdaniem Sądu Okręgowego, przedmiotem jego badania w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu Okręgowego kwestia aktualnego stanu własności przedmiotowej nieruchomości podlegała uregulowaniu w postępowaniu o dział spadku po S. T., która to sprawa jest w toku przed Sądem Rejonowym w O. od 2010 roku (sygnatura akt I Ns .../10). Mimo powyższych uwag Sąd Okręgowy oddalił apelację uczestniczki postępowania E. Ż., podnosząc, że sformułowany w niej, jako jedyny, procesowy zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. okazał się niezasadny, zaś zarzutów naruszenia prawa materialnego apelująca nie podniosła.

W skardze kasacyjnej uczestniczka E. Ż., zaskarżając postanowienie Sądu Okręgowego w całości, zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest

art. 618 § 2 zdanie 2 w związku z art. 688 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. oraz naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 172 k.c. Formułując te zarzuty domagała się uchylenia zaskarżonego postanowienia oraz poprzedzającego go postanowienia Sądu Rejonowego w O. z dnia 18 stycznia 2012 r. i przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w O. prowadzącemu sprawę o dział spadku po S.T. i zniesienie współwłasności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona z uwagi na trafność zasadniczego zarzutu procesowego, a to naruszenia art. 618 § 2 zdanie 2 w związku z art. 688 k.p.c. Z wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu niniejszej skargi kasacyjnej ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że od 2010 roku przed Sądem Rejonowym w O. zawisła sprawa o dział spadku po S. T. i zniesienie współwłasności (sygnatura akt I Ns .../10). Stosownie do art. 684 k.p.c. skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala sąd. Zgodnie z art. 688 k.p.c., do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, a w szczególności art. 618 § 2 i 3 k.p.c. Art. 618 § 2 k.p.c. przewiduje, że z chwilą wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności odrębne postępowanie w sprawach wymienionych w paragrafie poprzedzającym (czyli w sprawach o prawo żądania zniesienia współwłasności, o prawo własności oraz wzajemne roszczenia z tytułu posiadania rzeczy) jest niedopuszczalne. Sprawy będące w toku przekazuje się do dalszego rozpoznania sądowi prowadzącemu postępowanie o zniesienie współwłasności (...).

Z przytoczonych regulacji wynika, że sąd prowadzący postępowanie o zniesienie współwłasności ma obowiązek zbadania, czy między współwłaścicielami (współspadkobiercami) nie toczy się jakakolwiek inna sprawa należąca do wskazanych w art. 618 § 1 k.p.c. kategorii, zaś sąd prowadzący jakąkolwiek sprawę wymienioną w art. 618 § 1 k.p.c. powinien ustalić, czy między stronami nie toczy się sprawa o zniesienie współwłasności (dział spadku) i podjąć właściwą decyzję procesową.

Do sporów o własność nieruchomości w rozumieniu art. 618 § 1 k.p.c. należy żądanie stwierdzenia, że jeden ze współwłaścicieli (współspadkobierców) nabył rzecz wspólną na własność przez zasiedzenie, żądanie to powinno więc podlegać

rozpoznaniu w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości, której dotyczy. Konieczność rozpoznania tego wniosku w postępowaniu o zniesienie współwłasności powoduje, że traci on swoją odrębność procesową, wtapiając się w to postępowanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2002 roku, IV CKN 38/01, niepubl.). Z art. 688 k.p.c. w związku z art. 618 § 2 i 3 k.p.c. wynika nie tylko, że w postępowaniu o dział spadku sąd jest uprawniony do ustalenia składu majątku spadkowego, lecz ponadto, że w czasie trwania tego postępowania sąd jest wyłącznie właściwy do rozstrzygnięcia sporu między uczestnikami postępowania o to, czy konkretny przedmiot majątkowy należy do spadku. Spory o własność w rozumieniu art. 688 k.p.c. w związku z art. 618 § 1 k.p.c. kreuje podniesiony przez jednego ze spadkobierców lub przez kilku z grona spadkobierców zarzut, że nabył (nabyli) oni rzecz należącą do spadku na własność przez zasiedzenie. Sprawa zmierzająca do zbadania przesłanek decydujących o nabyciu składnika majątku spadkowego na własność przez jednego ze spadkobierców w drodze zasiedzenia jest więc typową sprawą o „prawo własności” w rozumieniu art. 618 § 1 k.p.c. Mieści się też w pojęciu sporu o to, czy pewien przedmiot, w tym i nieruchomość, należy do spadku w rozumieniu art. 685 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 24/11, niepubl., uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z 15 grudnia 1969 r., III CZP 12/69, OSNCP 1970, nr 3, poz. 39). Kwestię tę zresztą dostrzegł także Sąd Okręgowy, wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (str. 4), że aktualny stan własności nieruchomości spadkowej powinien być uregulowany w postępowaniu o dział spadku i zniesienie współwłasności, które toczy się od 2010 roku przed Sądem Rejonowym w O. Sąd Okręgowy nie wyciągnął jednak z tego stwierdzenia właściwych konsekwencji procesowych polegających na uchyleniu zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego i przekazaniu sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu prowadzącemu postępowanie o dział spadku po S. T. i zniesienie współwłasności przedmiotowej nieruchomości.

W odniesieniu do wywodów Sądu Okręgowego zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia trzeba nadto wskazać, że w obowiązującym aktualnie stanie prawnym sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa

materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07- zasada prawna, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Sąd drugiej instancji rozpoznaje więc sprawę merytorycznie od początku, w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na zaaprobowanym materiale zebranym w pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami procesowymi przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, stosuje przepisy regulujące postępowanie apelacyjne oraz, gdy brak takich przepisów, odpowiednio przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji. Sąd odwoławczy ustala samodzielnie podstawę materialnoprawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, będąc ewentualnie związany oceną prawną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6, art. 398²⁰ i art. 390 § 2 k.p.c.) oraz orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07- zasady prawnej, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

Błędne jest więc stanowisko Sądu Okręgowego prezentowane w zaskarżonym orzeczeniu co do niemożności korygowania przez Sąd Odwoławczy popełnionych przez Sąd pierwszej instancji błędów w zakresie stosowania prawa materialnego z uwagi na nie wyknięcie przez apelującego tych uchybień w apelacji.

Wskazać ponadto należy, że w niektórych sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym zasady rządzące procesem odnoszące się zwłaszcza do zakresu związania żądaniem wniosku, zakresem zaskarżenia oraz zakazem orzekania na niekorzyść uczestnika wnoszącego środek odwoławczy doznają modyfikacji uwarunkowanej charakterem i przedmiotem konkretnej sprawy.

Sąd drugiej instancji nie jest związany granicami zaskarżenia ani zakazem uchylenia lub zmiany zaskarżonego postanowienia na niekorzyść uczestnika

postępowania, który wniósł apelację, przykładowo w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 26 października 1973 r., III CZP 13/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 144).

Stosownie do art. 610 § 1 k.p.c. do orzeczenia w przedmiocie stwierdzenia zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o stwierdzeniu nabycia spadku (art. 677 k.p.c.). Postępowanie dotyczące stwierdzenia zasiedzenia nieruchomości wszczyna się na wniosek każdego zainteresowanego (art. 609 § 1 k.p.c.) i dotyczy ono tylko tej nieruchomości, która została wskazana we wniosku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 582/09, niepubl.). W postępowaniu tym sąd ustala na podstawie wyników postępowania dowodowego, stosownie do przepisów prawa materialnego (art. 172 i n. k.c.), który z uczestników postępowania, a jeśli jest kilku uprawnionych, to w jakim udziale i jaką datą nabył (nabyli) własność nieruchomości przez zasiedzenie; jeżeli nabywcami są małżonkowie – sąd wskazuje także zasadę wspólności, na jakiej doszło do nabycia określonego prawa w drodze zasiedzenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1986 r., III CZP 28/86, OSNCP 1987, nr 5-6, poz. 74, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 kwietnia 2003 roku, V CK 60/03, niepubl. i z dnia 7 października 2005 roku, IV CK 133/05, niepubl.). Obowiązek respektowania przytoczonych regulacji sprawia, że w odnośnym zakresie stosowanie zakazu reformationis in peius jest wyłączone (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2013 r., V CSK 427/12, niepubl.).

Wytknięte uchybienia mają jednak znaczenie drugorzędne z uwagi na omówiony wyżej trafny zarzut skargi kasacyjnej sformułowany w ramach drugiej podstawy kasacyjnej decydujący o jej uwzględnieniu. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

